

Protokół nr 57/2023 z posiedzenia Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska w dniu 19 czerwca 2023 r.

Posiedzenie Komisji VI kadencji Rady, przy udziale 13 członków Komisji **(lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu)**, p. Barbary Bandoły Starosty Pszczyńskiego, p. Grzegorza Nogłego Etatowego Członka Zarządu Powiatu, p. Grzegorza Górki Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w Pszczynie oraz p. Aleksandry Folek - Krupnik Kierownika Biura Rady **(lista obecności gości stanowi załącznik nr 2 do prot.)**, otworzył o godzinie 15¹⁵ Przewodniczący Komisji Zdzisław Grygier. W dalszej kolejności poinformował, że tematem posiedzenia będzie:

- 1) ocena akcji „Zimowe utrzymanie dróg”, analiza wydatków inwestycyjnych Powiatowego Zarządu Dróg w Pszczynie,
- 2) zaopiniowanie projektów uchwał Rady przygotowanych na najbliższą sesję Rady,
- 3) sprawy bieżące, w tym:
 - przyjęcie protokołu ze wspólnego posiedzenia Komisji Finansów, Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Komisji Spraw Społecznych w dniu 22 maja 2023 r.,
 - wolne głosy.

Kontynuując zapytał, czy ktoś z radnych zgłasza jakieś uwagi do powyższego porządku obrad, wobec ich braku stwierdził, iż posiedzenie odbędzie się zgodnie z przedstawionym porządkiem obrad.

Ad. 1) Ocena akcji „Zimowe utrzymanie dróg”, analiza wydatków inwestycyjnych Powiatowego Zarządu Dróg w Pszczynie.

Zgodnie z pierwszym punktem porządku obrad, Przewodniczący Komisji udzielił głosu Dyrektorowi PZD w Pszczynie, celem omówienia akcji „Zimowe utrzymanie dróg” oraz wydatków inwestycyjnych Powiatowego Zarządu Dróg w Pszczynie.

Dyrektor omówił akcję „Zimowe utrzymanie dróg” oraz wydatki inwestycyjne Powiatowego Zarządu Dróg w Pszczynie, zgodnie z **załącznikiem nr 3 do protokołu**.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że Dyrektor wspomniał, że sól stanowi poważny koszt, a jest jej około 500 t, w związku z powyższym zapytał, w jaki sposób jest ona rozliczana? Dodał, że sól kupowana jest na tony, natomiast wyliczono, że 72 t są na magazynie.

Dyrektor wyjaśnił, że każde auto, które przyjeżdża jest ważone, jednak PZD w Pszczynie nie posiada własnej wagi, sprawdza ją jedynie łyżkami i na bieżąco jak domawiają, widzą jaki jest stan magazynowy. Dodał, że w PZD w Pszczynie pracuje magazynier, który mniej więcej, to sprawdza.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że krótko mówiąc sprawdzane jest wszystko na oko.

Dyrektor przekazał, że można tak powiedzieć.

Radny Alojzy Wojciech zwrócił uwagę, że są to poważne koszty, bowiem 500 t po 900 zł, robi sporą kwotę. Dodał, że będzie o tym mówić, bowiem nie zapomni o spotkaniu w Górze na ul. Długiej, kiedy Powiat potrzebował 75.000 zł, aby zrobić projekt przebudowy ulicy. Przekazał, że jest to jego 13 letnia prośba, a za chwilę będzie 14 letnia, zaś w temacie nic się nie zmieniło, bowiem Wójt obiecał połowę, zaś Powiat drugą połowę, ale do tej pory Powiat nie znalazł 75.000 zł na projekt. Kolejno odnośnie do wykazu zadań przedstawionego przez Dyrektora przekazał, że Powiat łącznie z Gminą Pawłowice przeprowadził prace związane z odwodnieniem centrum Pawłowic przed ewentualną powodzią, co jest wspólnym zadaniem Powiatu i Gminy, gdzie Gmina zapłaciła więcej. W związku z powyższym zapytał, kiedy ostatni raz była powódź w centrum Pawłowic?

Dyrektor przekazał, że chciałby przedstawić jak ma się koszt wykonania kilometra akcji zimowej przez PZD w Pszczynie w odniesieniu do kosztu utrzymania zimowego wykonywanego przez firmę na drogach wojewódzkich oraz przez firmę w Gminie Pawłowice oraz przez firmę w Gminie Suszec w odniesieniu tylko do chodników. Mianowicie utrzymanie zimowe PZD w Pszczynie kosztuje 1904 zł od kilometra, Gminy Pawłowice 7250 zł, drogi wojewódzkiej 8500 zł, zaś samych chodników w Gminie Suszec 1522 zł. Zwrócił uwagę, że ponad 3,5 krotnie mniejszy koszt zimowego utrzymania przez PZD w Pszczynie świadczy o prawidłowym i oszczędnym wykonywaniu zadania. Odnośnie do pytania związanego z powodziową przekazał, że niestety zadania inwestycyjne trwają bardzo długo od pomysłu do realizacji. Dodał, że wspomniana inwestycja i konieczność wykonywania zadania wypłynęła bodajże 2,5 roku temu, kiedy była większa ulewa

w miejscowości Pawłowice i tam wiele mieszkań w centrum, a przede wszystkim mleczarnia została zalana. Przekazał, że wtedy pilnie spotkano się, bowiem należało naprawić odcinek kanalizacji, wtedy okazało się, iż najlepszym rozwiązaniem będzie zamiast awaryjnej naprawy, przygotowanie odpowiedniego projektu i jego wykonanie, co udało się wykonać po 2,5 roku.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że osobiście nie ma nic przeciwko temu, aby coś zrobić, tylko pytał, o to, kiedy była powódź w centrum Pawłowic. Kolejno zapytał Dyrektora, czy rozumie, czym jest powódź? Dodał, że tak brzmi temat zadania mianowicie, iż chodzi o zabezpieczenie przed powodzią.

Dyrektor przekazał, że oczywiście wie, czym jest powódź, ale wie również, że „powódź” inaczej brzmi dla mieszkańca Pawłowic, który został zalany, a inaczej dla kogoś innego.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że jest, to zadanie nazwane „powodzią”, a powodzią jest wystąpienie rzeki, potoku lub morza, poza swój stan brzegowy, natomiast w Pawłowicach mowa jest o podtopieniach, jakie są we wszystkich gminach Powiatu Pszczyńskiego, w tym w centrum Miedźnej, gdzie mieści się Urząd Gminy. Dodał, że być może jest zbyt uciążliwy dla przedmówcy, czy dla PZD w Pszczynie, dlatego poprosił, aby pisać o tym, co ma miejsce.

Dyrektor przekazał, że rozumie przedmówcę, ale dla niego najważniejsze jest to, że sprawa została załatwiona i następnym razem będzie pamiętać o tym, by zwracać uwagę na nazwy. Wyraził nadzieję, że wykonane zadanie spełni swoją rolę i zabezpieczy centrum Pawłowic przed podtopieniami. Kolejno zapoznał z tegorocznymi wydatkami inwestycyjnymi, **zgodnie z załącznikiem nr 3 do protokołu.**

Radny Józef Pabin zapytał, o drogę w Goczałkowicach-Zdroju w związku ze szkodami górniczymi?

Dyrektor PZD w Pszczynie wyjaśnił, że 1,5 miesiąca temu zakończone zostało małe zadanie dot. naprawy kanalizacji i przełożenia chodnika, ale Powiat otrzymał już zwrot środków za wykonane zadanie od kopalni, zaś obecnie prowadzone są rozmowy nt. nakładek. Przekazał, że wstępnie wycenione zostały roboty i prowadzone są rozmowy, aby to zrealizować, choć nie wie, czy uda się to w tym roku, czy w następnym. Dodał, że na razie nie ma co myśleć o tym, że droga zostanie wyremontowana w całości, lecz jedynie największe popalowania zostaną

sfrezowane i wyremontowane. Przekazał, że jeśli będzie to wykonywane, zostanie pokryte w pełni środkami z kopalni, choć bardzo trudno rozmawia się z kopalnią, ale udało się już wiele zrobić.

Wobec braku dalszych chętnych do zabrania głosu Przewodniczący Komisji, zamknął ten punkt porządku obrad.

Ad. 2) Zaopiniowanie projektów uchwał Rady przygotowanych na najbliższą sesję Rady.

W pierwszej kolejności korzystając z obecności Dyrektora PZD w Pszczynie Przewodniczący Komisji udzielił jemu głosu, celem omówienia projektu uchwały w sprawie **powierzenia gminom Pawłowice i Suszec zimowego utrzymania dróg powiatowych (Druk Nr 9)**.

Dyrektor omówił ww. projekt uchwały, zgodnie z treścią uzasadnienia przekazanego radnym.

Radny Krzysztof Spyra zwrócił uwagę, że Gmina Pawłowice ma przekazywane zarówno drogi i chodniki, zaś Gmina Suszec tylko chodniki, stąd jego zdaniem pierwsze rozwiązanie wydaje się być bardziej sensowne. Zapytał, czy Gmina Suszec nie chce, aby utrzymywać drogi, a jedynie chodniki?

Dyrektor przekazał, że brygada PZD w Pszczynie oraz maszyny i sprzęt jest w stanie obsłużyć również drogi w Gminie Suszec, co robi najtaniej, ale nie jest w stanie akcji zimowej w Gminie Pawłowice, stąd proszą tylko Gminę Suszec o to, aby jak do tej pory, utrzymywała tylko i wyłącznie chodniki, z którymi jest taki problem, że trudno jest wykonać tak duży zakres chodników w jednej chwili, stąd odciążenie przez Gminę Suszec jest pomocne. Przekazał, że Gmina Suszec ma jedną firmę, która wykonuje chodniki na drogach gminnych i powiatowych, gdzie standard między drogami powiatowymi a gminnymi na chodnikach nie jest tak duży i różniący się od siebie, także w Gminie Suszec jest, to bardzo dobrze robione, stąd jego zdaniem będzie, to najlepsze rozwiązanie. Dodał, że dwa, bądź trzy lata temu, w związku z zakupem zamiatarki z jednym ciągnikiem rolniczym, rozszerzono zakres utrzymywania zimowego o drogi w Gminie Suszec i od tamtej pory już tylko w Gminie Suszec zlecany jest, czy przekazywany jest obowiązek utrzymania chodników.

Radny Krzysztof Spyra przekazał, iż rozumie, że wynika, to z pewnych możliwości brygady.

Dyrektor wyjaśnił, że jest to zarówno sprawa brygady, jak i dyżurnego, który ma do objechania już prawie 167 km, także kolejne drogi w Gminie Pawłowice pod Zebrzydowice byłyby już zbyt daleko. Dodał, że dodatkowo Gmina Pawłowice jest bardzo specyficzna, bowiem już od Pielgrzymowic i Golasowic do Zebrzydowic zaczynają się góry, jest trochę stawów i specyficzny teren, bardzo trudny do akcji zimowej, stąd zależy PZD w Pszczynie, aby Gmina Pawłowice go utrzymywała.

Radny Aleksander Malcher odnośnie do zadania dot. odwonienia w Pawłowicach przekazał, że tylko przy tym zadaniu nie ma wskazanego okresu realizacji. Kolejno przekazał, że wkład Powiatu Pszczyńskiego wyniósł 200.000 zł, a jak się nie myli 193.000 zł jest Gminy Pawłowice. Dodał, że podczas dzisiejszego posiedzenia Komisji Spraw Społecznych była mowa o tym, że brakuje środków na to, aby mieć wkład własny do pozyskania środków, na inwestycje w kwocie 7.000.000 zł, z czego będziemy korzystać jedynie z kwoty 3.000.000 zł., bowiem na pozostałe 4.000.000 zł nie mamy wkładu własnego. W związku z powyższym zapytał, jak ma się, to do rzeczywistości? Dodał, że dobrze byłoby, to uściślić, bowiem być może osobiście czegoś nie wie.

Dyrektor przekazał, że właściwie jest, to zadanie PZD w Pszczynie, bowiem była wyremontowana kanalizacja należąca do PZD w Pszczynie, więc każda pomoc finansowa na zadania jednostki jest cenna z tym, że są pokazane kwoty, które były wydatkowane w tym roku i nie ma podsumowanego całego zadania. Dodał, że wydaje się jemu, że zadanie było finansowane w ubiegłym roku, ale musiałby, to sprawdzić, jaki był całkowity koszt zadania i prawdopodobnie Gmina Pawłowice dała większą kwotę w roku poprzednim. Przekazał, że w materiałach podsumowane zostały jedynie tegoroczne wydatki i problem jest z przedstawianiem tegorocznych zadań, bowiem wiele z nich jest podzielone na kilka lat, stąd różnice w kwotach.

Radny Alojzy Wojciech odnośnie do zimowego utrzymania dróg w Gminie Pawłowice przekazał, że Powiat przekazał Gminie 283.000 zł, która wykorzystana z tego 282.645 zł zapytał, czy jest, to dopasowanie zadania do faktury, czy faktury do zadania? Dodał, że 350 zł z 283.000 zł, to bardzo mało.

Dyrektor przekazał, że w ramach tego zadania wykonywane jest również zmiatanie ulic i sprzątanie. Dodał, że ostatnia faktura, która była dotyczyła pozimowego sprzątania chodników i dróg. Przekazał, że trudno jest jemu powiedzieć, czy zostało coś dopasowane. Dodał, że w tym roku koszty akcji zimowego utrzymania dróg były wyjątkowo drogie, bowiem zima nie była całkiem łagodna, stąd było więcej

wydatków. Przekazał, że ponadto koszt soli tak, jak mówił wcześniej był bardzo drogi. Kolejno poinformował, że PZD w Pszczynie otrzymało dodatkowe środki na drogi wojewódzkie, bowiem zabrakło, także trudno mówić o tym, aby jakieś środki miały zostać z akcji zimowej w Gminie Pawłowice.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że przedmówca nie przekonał jego, ale podziękował za udzieloną odpowiedź. Kolejno przekazał, że przybywa nam ścieżek rowerowych i pieszo-rowerowych przy drogach wojewódzkich, np. w tej chwili od Pszczyny do Rudawek. W związku z powyższym zapytał, czy utrzymanie tych ścieżek będzie uwzględnione w umowie z Wojewódzkim Zarządem Dróg, czy Dyrektor spodziewa się wzrostu wartości umowy w związku z kosztami utrzymania tychże traktów, czy też raczej będzie problem?

Dyrektor przekazał, że zgodnie z umową, na mocy, które wybudowane zostały ścieżki przez 5 lat od odbioru ścieżek inwestor, czyli w tym przypadku Gmina Pszczyna będzie zobowiązana do utrzymania ścieżek rowerowych. Dodał, że od odbioru, który ma być bodajże w czerwcu br. przez 5 lat nie powinno być sprawy.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że widział, iż była tam wykonywana duża praca związana z oczyszczeniem części od strony pól, bowiem urósł tam na wysokość 1,5 m ładny rzepak, ale ktoś, to elegancko wyciął i wysprzątał, co musiało stanowić koszt, bowiem ekipy pracowały tam w kilku miejscach. Zapytał, kto to płacił Powiat, czy Gmina, bądź wykonawca, który nie oddał chodnika po inwestycji?

Dyrektor przekazał, że na dzień dzisiejszy teren objęty jest robotami budowlanymi, więc Powiat nie wchodzi na plac budowy.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że ma rozumieć, iż zrobił, to wykonawca.

Dyrektor przekazał, że pewnie robił, to wykonawca, natomiast po odbiorze przez 5 lat ma, to wykonywać Miasto.

Kolejno Przewodniczący Komisji udzielił głosu p. Marii Adamczyk Naczelnikowi Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska, celem omówienia projektów uchwał w sprawach: **udzielenia pomocy finansowej Gminie Kobiór do przedsięwzięć polegających na usuwaniu i unieszkodliwianiu odpadów zawierających azbest z terenu gminy Kobiór (Druk Nr 4), udzielenia pomocy finansowej Gminie Miedźna do przedsięwzięć polegających na usuwaniu i**

unieszkodliwianiu odpadów zawierających azbest z terenu gminy Miedzna (Druk Nr 5), udzielenia pomocy finansowej Gminie Pawłowice do przedsięwzięć polegających na usuwaniu i unieszkodliwianiu odpadów zawierających azbest z terenu gminy Pawłowice (Druk Nr 6) oraz udzielenia pomocy finansowej Gminie Pszczyna do przedsięwzięć polegających na usuwaniu i unieszkodliwianiu odpadów zawierających azbest z terenu gminy Pszczyna (Druk Nr 7),

Naczelnik omówiła ww. projekty uchwał, zgodnie z treścią uzasadnień przekazanych radnym.

Następnie Przewodniczący Komisji udzielił głosu radnemu Andrzejowi Babińskiemu Wiceprzewodniczącemu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, celem omówienia projektu uchwały w sprawie **rozpatrzenia skargi na działalność Powiatowego Zarządu Dróg w Pszczynie, która została przekazana do Rady Powiatu Pszczyńskiego w dniu 23 maja 2023 r. (Druk Nr 10).**

Wiceprzewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji omówił ww. projekt uchwały, zgodnie z treścią uzasadnienia przekazanego radnym.

Radny Krzysztof Spyra zapytał, czego konkretnie dotyczyła inwestycja?

Wiceprzewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji udzielił odpowiedzi, zgodnie z treścią uzasadnienia.

Kolejno Przewodniczący Komisji udzielił głosu p. Markowi Dutkowskiemu Skarbnikowi Powiatu, celem omówienia projektów uchwał w sprawach: **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2023 rok (Druk Nr 11) oraz zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2023-2030 (Druk Nr 12).**

Skarbnik omówił ww. projekty uchwał, zgodnie z treścią ich uzasadnień.

Radny Krzysztof Spyra odnośnie do projektu uchwały w sprawie **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2023 rok (Druk Nr 11)** zapytał, czy Powiatowemu Urzędowi Pracy już w tej chwili brakuje 100.000 zł na energię?

Skarbnik odpowiedział twierdząco.

Radny Krzysztof Spyra zwrócił uwagę, że miesiąc temu Powiat Pszczyński przekazywał również środki dla POSiR w Pszczynie.

Skarbnik wyjaśnił, że PUP w Pszczynie przeniósł już część środków, by móc zapłacić fakturę za maj br., która była płatna w czerwcu br., bowiem zabrakło środków na energię. Dodał, że radni wiedzą z czego, to wynika, bowiem niestety są inne ceny. Poinformował, że na etapie planowania budżetu w sierpniu zeszłego roku przyjęto i tak większą kwotę, niż w roku wcześniejszym, nie mniej jednak jest, to za mało.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że pytał już, kiedy nie było jeszcze p. Skarbnika o to, że nie mamy 10% wkładu własnego na pozyskanie środków zewnętrznych, które zostały nam przyznane, a wydaliśmy 500.000 zł na zadanie przeciwpowodziowe w Pawłowicach, gdzie udział Gminy Pawłowice stanowił 200.000 zł, a brakuje nam około 400.000 zł wkładu własnego. Zapytał, dlaczego tak się dzieje?

Skarbnik wyjaśnił, że w uchwale w sprawie zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2023 rok nie ma o tym mowy, ale jeśli chodzi o brakujące środki, to już informował o tym, że środki, które mamy z tytułu udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych, które w 2022 roku zamknęły się kwotą ponad 40.000.000 zł na 2023 rok Powiat otrzymał z Ministerstwa Finansów plan na 31.300.000 zł, co stanowi prawie 9.000.000 zł różnicy. Przekazał, że pozostałe dochody własne już w ubiegłym roku były nieco niższe, ponieważ w trakcie roku zmieniły się stawki pewnych opłat geodezyjnych, ale też w zakresie opłat komunikacyjnych niektóre są nieponoszone. Dodał, że oczywiście nie jest, to nic złego, bowiem w gruncie rzeczy społeczeństwo, obywatele, klienci mają mniej opłat do wykonania, niemniej jednak bezpośrednio wpływa, to na dochody, jakie możemy z tego tytułu gromadzić. Zwrócił uwagę, że oznacza to, iż w sumie mamy mniej dochodów, a ceny usług, materiałów oraz koszty pracy idą w górę, w związku z czym Powiatu nie stać na wszystko, albo może nawet na wiele. Przekazał, że podejmowane są starania, aby maksymalnie wykorzystać potencjał, który pozostaje, by aplikować wszędzie, gdzie jest, to możliwe, ale powoli, zresztą, co osobiście jego nie pociesza, radnych pewnie też, że w innych samorządach mają dokładnie te same problemy, bowiem brakuje środków na wkład własny. Zwrócił uwagę, że w tej chwili trwa dyskusja nad tym, czy w zakresie środków, o które można aplikować z „Polskiego Ładu” nie zrobić czegoś takiego, że na wkład własny przy inwestycjach kluczowych będzie można również aplikować. Dodał, że tak się stało w jednym z programów, gdzie w tej chwili istnieje możliwość aplikowania na 100% zadania i nie ponosi się wkładu własnego. Przekazał, że na dzisiejszym spotkaniu mówił również o tym Wojewoda, że być może będzie istniała taka możliwość i tak się stało w przypadku „Funduszu

Mieszkaniowego”, którym administruje Bank Gospodarstwa Krajowego. Dodał, że oczywiście jest, to fundusz, na który środki przeznacza budżet Państwa i taka możliwość jest rozważana w zakresie „Polskiego Ładu”, a co z tego będzie, trzeba poczekać. Kolejno wracając do konkretnego pytania przekazał, że jeśli Powiat posiada środki własne, bardzo chętnie będzie składał wnioski na konkretne programy, ale w tej chwili budżet Powiatu jest uboższy o 10.000.000 zł. Dodał, że jest pewne światło w tunelu, co potwierdził dziś p. Wojewoda, że finanse samorządów zostaną uzupełnione. Kolejno przekazał, że prezentacja, którą pokazywał p. Wojewoda prezentowała udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych, gdzie zeszłoroczne prezentowały się na poziomie 64.000.000.000 zł, zaś prognoza na rok obecny wynosiła 74.000.000 zł, co oznacza około 14% progresję, a obecnie w naszym przypadku mamy ubytek wynoszący 25%, stąd spodziewa się uzupełnienia środków. Dodał, że kiedy Powiat otrzyma taką informację w lipcu br., to właściwie uzupełni tylko to, co brakuje, a zbyt wiele nowych rzeczy nie będzie dało się rozpocząć, ale jest, to melodia przyszłości.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że rozumie, iż „na tyle krawiec kraje, na ile materiału staje”, ale należy zrozumieć, to że materiał należy wykorzystać tam, gdzie może pozyskać środki. Dodał, że kiedy patrzy na inwestycje, na które Powiat nie pozyskuje środków, tylko je wydaje, należy zastanowić się, czy faktycznie w tym momencie jeśli jest tak, jak jest robić takie inwestycje, czy nie tylko takie, które przynoszą 90% środków. Zwrócił uwagę, że jeśli mamy 10% środków, otrzymamy 90% i tylko chodzi o to, aby odpowiednio realizować zadania, które przynoszą 90% dofinansowanie, a te które nie przynoszą na razie pozostawić i nie wykonywać ich, skoro nie stać nas na 10%, a stać nas na 70%, czy 80%. Dodał, że jest to pytanie, na które chciałby usłyszeć odpowiedź. Przekazał, że każdy zdaje sobie sprawę z tego, że brakuje środków, ale chodzi o to, aby wybierać zadania, na które jest dofinansowanie i trzeba robić wszystko, aby pozyskiwać środki, a nie wydawać na inwestycje 80% środków, bo ktoś dopłaca tylko 20%. Zapytał, czy takie inwestycje w tym momencie powinny być realizowane?

Radny Krzysztof Spyra zapytał, o co chodzi w tym temacie, że brakuje nam środków na wkład własny i grozi nam ryzyko niewykorzystania środków z „Polskiego Ładu”?

Skarbnik wyjaśnił, że Powiat aplikował na zadanie o wartości 3.000.000 zł, gdzie kwota dofinansowania stanowi 2.700.000 zł, z czego 300.000 zł ma stanowić wkład własny. Dodał, że w tym celu na jednej z ostatnich sesji Rady zwiększany w tym zakresie był budżet. Wyjaśnił, że są to środki, które będą wykorzystane na remont

niecki basenu, tzw. plaży wokół niecki i części terenu wokół basenu. Dodał, że nie ma braków na ww. zadanie i będzie wykonana już ostatnia część zadania, bowiem ponad 5.000.000 zł wydaliśmy w ramach termomodernizacji i odnawialnych źródeł energii, gdzie projekt był współfinansowany ze środków unijnych.

Radny Krzysztof Spyra przekazał, że rozumie, iż projekt związany z termomodernizacją skończył się, bądź kończy się.

Skarbnik przekazał, że skończył się.

Radny Krzysztof Spyra kontynuując przekazał, że rozumie, iż niecka basenowa zostanie wyremontowana. Kolejno zapytał, czy jest jakieś zadanie, na które zabraknie tam środków?

Skarbnik odpowiedział przecząco. Dodał, że prace dotyczą środka budynku, zewnątrz, odnawialnych źródeł energii, zaś niecka jest ostatnim zadaniem.

Radny Krzysztof Spyra zapytał, czy jest jeszcze jakiś zakres prac remontowych i budowlanych na budynku basenu, który chcielibyśmy wykonać, ale nie mamy środków?

Skarbnik przekazał, że osobiście nie zna takich prac.

Radny Krzysztof Spyra przekazał, iż rozumie, że jak zrobimy nieckę, budynek będzie w miarę przyzwoity i wyremontowany.

Wicestarosta przekazał, że był pomysł, aby zmienić sposób ogrzewania basenu, ale na ten moment jest to kwota 3.000.000 zł z wkładem 300.000 zł i Powiat startuje do przetargu. Dodał, że Powiat chce naprawić nieckę łącznie z plażą, by móc od 1 stycznia 2024 r. uruchomić basen.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że czegoś nie rozumie, bowiem radny Krzysztof Spyra zadał pytanie i jego zdaniem pytanie powinno brzmieć: jakie środki mamy do pozyskania, ile jest to milionów, a z ilu korzystamy tylko dlatego, że nie mamy wkładu własnego? Dodał, że jest to prawidłowo postawione pytanie, które powinno zabrzmieć, bowiem mówienie o tym, że robimy nieckę, to pokazanie, co jest wykonywane. Przekazał, że jemu chodzi o to, ile środków mamy do wykorzystania, a ile z nich nie wykorzystamy z powodu braku wkładu własnego?

Skarbnik wyjaśnił, że w ramach środków z „Polskiego Ładu” mieliśmy ograniczone trzy projekty i właściwie na wszystkie, na które złożyliśmy otrzymaliśmy

dofinansowanie. Dodał, że na pytanie o basen, czy możemy jeszcze więcej zrobić, może powiedzieć, iż można przekazać na jego cel i 20.000.000 zł, bowiem można rozbudować zupełnie inaczej środek basenu, zrobić jacuzzi, dodatkowe atrakcje, zjeżdżalnie i przypuszcza, że można byłoby aplikować o środki do „Polskiego Ładu”, a czy jest to potrzebne, czy nie, nie jest już jego rolą. Przekazał, że na dzień dzisiejszy mamy 300.000 zł, pozyskaliśmy 3.000.000 zł na zadanie, bowiem gdybyśmy mieli 1.000.000 zł, to być może pozyskalibyśmy 10.000.000 zł, tylko pytanie, czy ma sens, aby za wszelką cenę inwestować tylko w basen, bowiem są też inne przedsięwzięcia, jednakże Rada Powiatu decyduje o tym, czy je robić.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że przedmówca nie odpowiedział na jego pytanie, które dotyczyło tego, ile środków było do wykorzystania, a ile otrzymaliśmy?

Skarbnik wyjaśnił, że „Polski Ład” nie ma ograniczenia.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że było 7.000.000 zł, a wykorzystujemy 3.000.000 zł, zaś 4.000.000 zł nie, bo nie ma wkładu własnego.

Skarbnik wyjaśnił, że 5.000.000 zł Powiat wykorzystał ze środków unijnych.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że przedmówca odpowiada bardzo enigmatycznie, osobiście wydaje się jemu czasami, że śni. Dodał, że odpowiedź na jego pytanie powinna być zerojedynkowa, że określoną kwotę Powiat otrzymał, inną wykorzystał, a przedmówca tak opowiada i kręci.

Skarbnik zapytał, co tu jest do kręcenia?

Radny Aleksander Malcher przekazał, że wystarczyła odpowiedź, że mamy środki własne na 3.000.000 zł, a 4.000.000 zł nie weźmiemy, bo nie ma wkładu własnego, a p. Skarbnik tak odpowiedź okręca i osobiście nie ma już na, to siły. Dodał, że zadał proste pytanie, a p. Skarbnik go komplikuje, jakby nie potrafił powiedzieć prostych rzeczy. Przekazał, że osobiście jest jemu przykro, że przedmówca tak mówi, bowiem zadał proste pytanie. Dodał, że wystarczyło powiedzieć wszystko w 15 sekund, a przedmówca mówił i mówił, co zostało i co będzie zrobione. Przekazał, że jak jest konkretne pytanie, to prosi o konkretną odpowiedź, a nie opowiadanie „o siedmiu zbójach”.

Etatowy Członek Zarządu Powiatu Grzegorz Nogły przekazał, że jego zdaniem wszyscy radni już wiedzą i słyszeli o tym wielokrotnie, jak sprawa miała się z promesą na basen z „Polskiego Ładu”. Dodał, że Powiat miał wykonany kosztorys

na kwotę ponad 5.000.000 zł i wystąpił o 7.000.000 zł, otrzymując promesę na początku roku 2022 na tą ostatnią kwotę. Kolejno ogłoszony został przetarg, gdzie dwie oferty, które wpłynęły opiewały na kwotę ponad 12.000.000 zł, czyli o 5.000.000 zł więcej, niż zakładała promesa i były dwa wyjścia, tj. odpuścić albo dołożyć 5.000.000 zł, bowiem „Polski Ład” nie zakłada możliwości ponownego ogłoszenia przetargu. Wyjaśnił, że Rada Powiatu nie dołożyła 5.000.000 zł, bowiem nie było skąd wziąć, w związku z czym odpuszczono, to zadanie do momentu, kiedy pojawiła się możliwość ponownego uzyskania części środków, stąd Powiat nie występował już o całą promesę, bowiem wiadomo było, że całe zadanie wyniesie 12.000.000 zł albo i więcej z uwagi na postępującą inflację, tylko wybrana została bardzo istotna ze względów eksploatacyjnych część basenu do ewentualnego wyremontowania i ponownie wystąpiono o promesę w wysokości 2.700.000 zł przy 10% wkładzie własnym, czyli 300.000 zł. Dodał, że bodajże w kwietniu br. Rada Powiatu przeznaczyła tą kwotę na ten właśnie cel i Powiat otrzymał promesę. Wyjaśnił, że teraz Powiat przygotowuje postępowanie przetargowe, aby wykonać na basenie zadania na kwotę 3.000.000 zł. Kolejno zwracając się do radnego Aleksandra Malchera przekazał, że byłoby idealną rzeczą, gdyby Powiat na wszystkie zadania drogowe i jakiegokolwiek inne pozyskiwał środki zewnętrzne i to w bardzo dużych ilościach, najlepiej przy 100% finansowaniu lub 95%. Dodał, że ostatnio wykonane zostało zestawienie jeśli chodzi o drogi i gdyby na niego spojrzeć, to w okresie od 2018 roku Powiat do 2023 roku, czyli mniej więcej w okresie obecnej kadencji, wydał na powiatowe drogi około 85.000.000 zł, gdzie udział Powiatu stanowił, o ile dobrze pamięta około 20.000.000 zł, bowiem wszystkie pozostałe środki zostały pozyskane z różnych źródeł, tj. funduszy unijnych, z Województwa, dopłat gmin, z tytułu usuwania szkód przez kopalnię na drogach powiatowych. Odnośnie do inwestycji w Pawłowicach przekazał, że nie na wszystko da się pozyskać środki i jeśli przy każdym większym opadzie deszczu w Pawłowicach zalewa mleczarnię i centrum Pawłowic, a instalacja, która jest uszkodzona znajduje się przy drodze powiatowej, nie można czekać 5 lat aż środki na tego typu zadania remontowe skądś spadną. Dodał, że zadanie zostało wykonane wspólnie z Gminą Pawłowice. Przekazał, że wszyscy patrzą na proporcje, jeśli chodzi o udział w kosztach, a były takie jakie były i dokładnie je przygotuje przedmówcy na posiedzenie Komisji Bezpieczeństwa (...). Przekazał, że był to też pewnego rodzaju gest dobrej współpracy Gminy z Powiatem i gdyby Gmina nie dołożyła środków pewnie musielibyśmy wszystko wykonać za własne środki. Dodał, że nikt

w żadnej gminie nie powie, że mamy czekać na dofinansowanie, jak po każdym deszczu część Pawłowic jest zalana.

Radny Aleksander Malcher podziękował przedmówcy za wypowiedź podczas, której został przedstawiony jaśniejszy obraz sytuacji, bo jak nie wiadomo o co chodzi, to wiadomo o co chodzi. Dodał, że osobiście mówi tylko o tym, żeby wszystko robić w taki sposób, aby mieć wkłady na pozyskanie środków. Przekazał, że z jednej strony 10%, to jest dużo, ale z drugiej mało, bowiem gdy otrzymamy 90%, to są to duże środki. Dodał, że nie potrafimy wygospodarować 10% i tracimy środki do zainwestowania na różne przedsięwzięcia, to jest problem. Zwrócił uwagę, że jeśli widzimy, że na dane zadanie wydajemy duże kwoty, a nie potrafimy uskubać środków, by pozyskać 90%, to nie jest, to za ciekawe rozwiązanie. Dodał, że jeśli np. na Woli robimy plac za około 300.000 zł, to jest to kolejna dziwna rzecz, bowiem gdzieś indziej zajmują się tym rady sołeckie, a w tym przypadku Powiat, który na nic nie ma środków daje 300.000 zł na plac, a nie ma na wkład własny 400.000 zł, by móc pozyskać miliony. Zwrócił uwagę, że być może pasuje, to innym osobom, ale jemu osobiście nie, dlatego o tym mówi. Dodał, że po tą są radni, by wspólnie myśleć o zadbaniu o to, aby były środki, by p. Skarbnik miał większe środki do wydawania i mógł wydawać 90% czyichś środków, czego jemu życzyłby i nie chciałby, aby jego źle zrozumiał, bo chce dobrze. Przekazał, że po to jest Komisja, aby o tym mówić, a nie tylko narzekać, że ktoś nie dał i mamy mniej środków. Zwrócił uwagę, że Rada Powiatu ma wprowadzać takie rozwiązania, która w pewnym momencie wyegzekwuje takie, a nie inne poczynania Zarządu Powiatu. Dodał, że osobiście w sprawach, które trzeba, popiera Zarząd Powiatu, co widać w głosowaniu, ale nie może się zgodzić z tym, o czym mówił. Przekazał, że nie można zatykać sobie oczu i uszu tylko dlatego, że lubimy się wzajemnie, bowiem można się lubić, ale o sprawach gospodarczych powinniśmy twardo rozmawiać, bowiem jest, to nasze zadanie i po to tu jesteśmy.

Wicestarosta odnośnie do projektu w Pawłowicach dopowiedział, że zadanie w Pawłowicach było zadaniem dwuletnim, zostało podjęte i zaplanowane na dwa lata, aby zmniejszyć obciążenia budżetowe i wtedy nikt nie myślał o tym, że przyjdzie rok 2023 i 1 stycznia będzie brakowało 10.000.000 zł. Dodał, że kwota, która widnieje na ten cel zadania w Pawłowicach w 2023 roku jest konsekwencją rozpoczętego wcześniej zadania. Dodał, że jest wiele zadań w Powiecie, które zostały rozłożone w czasie i skoro zostało coś rozpoczęte wcześniej, to mieliśmy w głowie i mieliśmy prawo przypuszczać, że rok 2023 będzie przynajmniej na tym samym poziomie lub

podobnym, skoro dwa lata z rzędu mieliśmy dochody własne na poziomie 40.000.000 zł. Zwrócił uwagę, że efekt jest taki, że 1 stycznia br. otrzymaliśmy o 10.000.000 zł mniejszą kwotę i z tego powodu mamy problem ze znalezieniem środków własnych w budżecie do wkładu na różnego rodzaju zadania. Przekazał, że osobiście nie widzi możliwości, aby powiedzieć Wójtowi Pawłowic, że Powiat nie ukończy zadania i nie przekaże środków, które zostały przeznaczone na zadanie, bowiem jest to pewna ciągłość i trzeba, to zamknąć. Dodał, że p. Skarbnik zaplanował tak budżet, aby można było podomykać rozpoczęte zadania. Przekazał, że środki w tym roku zostały przeznaczone na zadanie w Pawłowicach, bowiem zostały one zaplanowane na ten cel już dwa lata temu, licząc na podobny udział finansowy w budżecie. Dodał, że skoro otrzymaliśmy 10.000.000 zł mniej, logicznym jest, że nie mamy pieniędzy na inne inwestycje na wkład własny. Przekazał, że widać co się dzieje, że są przesunięcia, dziś dotyczą one PUP w Pszczynie, a niedawno dotyczyły POSiR w Pszczynie, zaś pozostałe jednostki i szkoły stoją już w kolejce.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że jego zdaniem radny Aleksander Malcher niezasadnie kierował pretensje do p. Skarbnika, który jest tylko Skarbnikiem i to, co ma zrobić, robi, ale decyzje w tych sprawach podejmuje Zarząd Powiatu. Dodał, że dla niego dyskusja na temat, aby wreszcie wyremontować basen dla Pszczyny i młodzieży, która jest zgromadzona wokół PZS nr 2 w Pszczynie trwa w tym Powiecie absolutnie za długo. Przekazał, że kiedy osobiście był członkiem Zarządu Powiatu były prowadzone dyskusje o tym, że należy remontować basen, to z WPF osobiście dowiedział się, że są tam dwa zadania, tj. jedno zewnętrzne i jedno wewnętrzne za 5.000.000 zł i za niespełna 7.000.000 zł i z opisu, który został przedstawiony wynikało, że pierwsze zadanie zostanie zrealizowane, zaś drugie będziemy realizować w okrojonej formie, bo nie mamy na wkład własny. Zwrócił uwagę, że propozycje korzystania z „Nowego Ładu” były w listopadzie 2021 roku, a mamy 2023 rok. Dodał, że jego zdaniem wiedząc, iż w 2021 roku, ma do wykorzystania 7.000.000 zł zamknąłby raz na zawsze potrzeby remontowe basenu, jeśli nawet nie miałby na nic, to osobiście wzięłby 4.400.000 zł kredytu, wiedząc w 2021 roku, że ma taką możliwość, to wzięłby 400.000 zł więcej kredytu, co nie byłoby zauważalne przy całkowitym zadłużeniu Powiatu i robiłby zadanie wewnętrzne równolegle z zewnętrznym. Zwrócił uwagę, że w Miedznej jest grupa dzieci, która przyjeżdżała na basen do PZS nr 2 w Pszczynie, teraz nie może z uwagi na to, że basen jest nieczynny. Dodał, że basen miał być już dawno wyremontowany w taki sposób, aby wszyscy nam zazdrościli i to jest jego główny cel wypowiedzi.

Przekazał, że w Miedznej jest basen i tego w Pszczynie dla siebie nie potrzebuje, ale mówi otwarcie, że za długo trwa dyskusja na temat remontu basenu dla Pszczyny. Dodał, że jeśli była możliwość, należało z niej skorzystać. Kolejno odnośnie do zadania w Gminie Pawłowice przekazał, że Wicestarosta ma rację, że umowa jest rzeczą świętą i skoro została podpisana i zobowiązaliśmy się, to dyskusja na temat, czy wywiążemy się jest rzeczą kompletnie straconą, natomiast jego zdaniem były inne rozwiązania, które mogły pogodzić jedno z drugim.

Radny Krzysztof Spyra odnośnie do tematu basenu zwrócił uwagę, że jednak była dotacja z „Polskiego Ładu”, której Powiat nie wykorzystał, stąd podziękował Etatowemu Członkowi Zarządu Powiatu za przypomnienie kontekstu, bo radny ma pamięć dobrą, ale krótką, bo podejrzewa, mówiąc bez urazy, że od p. Skarbnika radni nie wyciągnęliby tej informacji do wieczora.

Skarbnik przekazał, że osobiście mówi o faktach i o tym, co jest.

Radny Krzysztof Spyra kontynuując przekazał, że trudno „mleko już dawno się rozlało”, było 7.000.000 zł, z czego wykorzystamy 3.000.000 zł. Dodał, że trudno jest jemu powiedzieć, czy wtedy było Powiat stać.

Wicestarosta wyjaśnił, że jakiś czas temu była 7.000.000 zł promesa i Powiat miał pod nią przygotowane do zrobienia zadania, ogłoszony został przetarg a oferty opiewały na 12.000.000 zł i nie można było ogłosić już drugiego przetargu. Dodał, że Powiat nie posiadał na ten cel w swoim budżecie 5.000.000 zł, dlatego trzeba było z bólem serca zrezygnować z zadania, choć jemu osobiście zależy na tym, aby basen był zrobiony. Przekazał, że był bardzo ucieszony, kiedy można było wykonać termomodernizację z fotowoltaiką ze środków z WFOŚ oraz infrastrukturę w środku, jednak nie mając 5.000.000 zł należało oddać środki, na szczęście zrodziła się okazja i można było ponownie wystartować do „Polskiego Ładu”. Zwrócił uwagę, że mając wiedzę, że „Polski Ład” zmienia sposób wykorzystania pieniędzy i był czas, kiedy było wiadomo, iż ceny są bardzo wysokie, stąd postanowiono, by iść „na pewniaka” wykonać nieckę oraz plażę wokół niej, aby wszystko dobrze wyglądało i dobrze sprawdzało się z ogólnym remontem basenu, który jest już wykonany i wizualnie wygląda bardzo dobrze. Dodał, że należy domknąć inwestycję z punktu widzenia potrzeby otwarcia basenu dla uczniów, bowiem nie ma sensu dłużej czekać i zakłada, że wszystko uda się zrobić do grudnia br. Zwrócił uwagę, że 300.000 zł wkładu własnego w tym było dużym wysiłkiem, jeśli chodzi o budżet.

Radny Krzysztof Spyra podziękował przedmówcy za przedstawienie pełnego kontekstu. Wyraził zadowolenie z pozyskania 3.000.000 zł, jednak jego zdaniem pierwotnie zakres zadań na basenie był szerszy i zostałyby zrobione więcej rzeczy. Przekazał, że chciałby wyrazić swoją osobistą refleksję na przyszłość, bowiem podobne sytuacje mogą powtarzać się, że wkład własny będzie wyższy, niż pierwotnie zakładano, dlatego jego zdaniem zawsze warto myśleć o tym, aby wziąć kredyt. Dodał, że chodzi nawet o sytuacje, kiedy należy wyłożyć 5.000.000 zł, a pozyskać 7.000.000 zł. Przekazał, że mówi o tym na przyszłość, nie winiąc nikogo za basen, bo być może nie było nas stać, albo było przekonanie, że 5.000.000 zł, to dużo, choć jego zdaniem nie warto tak myśleć. Dodał, że osobiście zawsze podaje przykład Żor, czyli miasta, które odkąd pamięta, a interesuje się tym, co dzieje się w Żorach od 15-20 lat jest skrajnie zadłużone, bowiem wiecznie na granicy 60%, ale Miasto dynamicznie rozwija się, bowiem jest tam Włodarz, który nie boi się kredytów i była obawa, że wejdzie komornik, z uwagi na niepłacony ZUS, ale nic takiego się nie dzieje. Zwrócił uwagę, że środki są inwestowane i jego zdaniem w sytuacji, kiedy możemy pozyskać więcej środków, niż musielibyśmy włożyć wkładu własnego. Przekazał, że jego uwaga na przyszłość, to aby nie bać się kredytów, bowiem są to środki zainwestowane, przeznaczone na jakieś ważne zadanie, które schodzi z agendy, bowiem zakłada, że nie ma zadań zbędnych, które komuś zachciało się robić, tylko są to bardzo ważne potrzeby mieszkańców Powiatu. Poprosił, aby przedstawiać takie tematy na posiedzeniach Komisji, będzie można podyskutować, a osobiście zawsze będzie za tym, by zaciągnąć kredyt w sytuacji, gdy możemy więcej pozyskać, niż musielibyśmy wyłożyć.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że osobiście zrozumiał, iż miało być 12.000.000 zł mamy 5.000.000 zł, czy 3.000.000 zł, będzie lepiej, niż miało być, jeśli tak jest, to musi pochylić czoło, że za dużo mniejsze środki zostanie wykonane to, co miało być za duże, bo oznacza, to gospodarność i to się chwali, dlatego należą się gratulacje, że robione są oszczędności w milionach złotych.

Wicestarosta wyraził nadzieję, że będzie mógł zgodnie z obietnicą zabrać członków Komisji, by pokazać basen, jak już będzie otwarty. Dodał, że były pomysły, aby zrobić zabudowanie nad szatniami, gdzie mogliby przychodzić rodzice i czekać na dzieci. Przekazał, że w planach była również zmiana sposobu ogrzewania i przełożenie ogrzewania z internatu na basen, co byłoby lepszym rozwiązaniem z punktu widzenia ekonomii, były też prace w ziemi, technologiczne. Dodał, że niecka

basenowa, która jest istotna z punktu widzenia prowadzenia zajęć, zostanie wykonana.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że akurat tak się składa, że pierwszą osobą, która kąpała się w tym basenie był on osobiście wraz z Inspektorem Nadzoru, bowiem osobiście pracował w Wojewódzkim Zarządzie Inwestycji Rolniczych, co miało miejsce 1981 lub 1982 roku. Dodał, że mija już sporo lat bez przeprowadzenia gruntownego remontu i można było zrobić z niego coś wspaniałego, czego nie da się zrobić bez pieniędzy, bo nie są, to proste rzeczy, jednak niestety wyszło, jak wyszło, wyrażając nadzieję, że zostaną wyciągnięte jakieś wnioski.

Przewodniczący Komisji podsumowując dyskusję przekazał, że niepotrzebne były pewne sformułowania w stosunku do p. Skarbnika, a które nie mają nic wspólnego z rzeczywistością i mówienie o tym, że ktoś kręci, bez konkretnych podstaw było nieprzyjemne.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że osobiście zadał proste pytanie, a p. Skarbnik zna się na finansach i jest fachowcem, stąd dokładnie wie wszystko, a udzielając odpowiedzi eksploatował się, ale nie chciał powiedzieć konkretnie, dopiero później Etatowy Członek Zarządu Powiatu odpowiedział na pytanie. Dodał, że osobiście bardzo zdenerwował się, kolejno przekazał, że jeśli uraził p. Skarbnika, to przeprasza, ale nie było to jego intencją, tylko chciał, aby udzielił odpowiedzi na zadane pytanie. Przekazał, że udzielając odpowiedzi Skarbnik mówił, żeby było dobrze.

Skarbnik przekazał, że nigdy nie oszukał radnych.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że chodziło tylko o to, aby przedmówca powiedział prostą rzecz, że miało być 7.000.000 zł a jest 3.000.000 zł i tyle.

Skarbnik przekazał, że osobiście nie widział nigdy tych 7.000.000 zł, ani 3.000.000 zł.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że „nie można mieć pretensji do kościelnego, że się proboszczowi kazanie nie udało”.

Skarbnik przekazał, że kościelny powinien zmienić parafię.

Radny Krzysztof Spyra przekazał, że osobiście w swojej wypowiedzi chciał zażartować i jeśli jemu nie wyszło i uraził p. Skarbnika, to przeprasza.

W wyniku dokonanej analizy poniższych projektów uchwał Rady Powiatu Pszczyńskiego oraz wysłuchaniu Naczelnika Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska, Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w Pszczynie, Wiceprzewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji oraz Skarbnika Powiatu członkowie Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska zaopiniowali je następująco:

- 1) projekt uchwały w sprawie powierzenia gminom Pawłowice i Suszec zimowego utrzymania dróg powiatowych (Druk Nr 9), został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 13 głosach „za”,**
- 2) projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Kobiór do przedsięwzięć polegających na usuwaniu i unieszkodliwianiu odpadów zawierających azbest z terenu gminy Kobiór (Druk Nr 4), został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 13 głosach „za”,**
- 3) projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Miedźna do przedsięwzięć polegających na usuwaniu i unieszkodliwianiu odpadów zawierających azbest z terenu gminy Miedźna (Druk Nr 5), został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 13 głosach „za”,**
- 4) projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Pawłowice do przedsięwzięć polegających na usuwaniu i unieszkodliwianiu odpadów zawierających azbest z terenu gminy Pawłowice (Druk Nr 6), został przyjęty pozytywnie większością głosów przez członków Komisji przy 12 głosach „za” i 1 głosie „przeciw”,**
- 5) projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Pszczyna do przedsięwzięć polegających na usuwaniu i unieszkodliwianiu odpadów zawierających azbest z terenu gminy Pszczyna (Druk Nr 7), został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 13 głosach „za”,**
- 6) projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Powiatowego Zarządu Dróg w Pszczynie, która została przekazana do Rady Powiatu Pszczyńskiego w dniu 23 maja 2023 r. (Druk Nr 10), został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 13 głosach „za”,**
- 7) projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2023 rok (Druk Nr 11), został przyjęty pozytywnie większością głosów przez członków**

Komisji przy 10 głosach „za”, 1 głosie „przeciwным” i 2 głosach „wstrzymujących się”,

- 8) projekt uchwały w sprawie **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2023 – 2030 (Druk Nr 12)**, został przyjęty pozytywnie większością głosów przez członków Komisji przy 12 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

Ad.3) Sprawy bieżące:

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie protokół ze wspólnego posiedzenia Komisji Finansów, Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Komisji Spraw Społecznych z dnia 22 maja 2023 r., który był umieszczony na tablicy wraz z porządkiem posiedzenia Komisji. W wyniku przeprowadzonego głosowania, protokół został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przy 13 głosach „za” przez członków Komisji. Kończąc poinformował, że kolejne posiedzenie Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska odbędzie się **w dniu 3 lipca br. o godz. 11³⁰**, wspólnie z pozostałymi Komisjami Rady, celem zaopiniowania projektów uchwał Rady, po czym członkowie Komisji udają się do Zagrody Żubrów celem analizy funkcjonowania Agencji Rozwoju i Promocji Ziemi Pszczyńskiej Sp. z o.o.

W wolnych głosach:

Wicestarosta w imieniu Zarządu Powiatu zaprosił w najbliższą środę na ostatnie w obecnej kadencji spotkanie po absolutorium o godz. 17⁰⁰ w Wiśle Wielkiej, zgodnie z przekazaniem zaproszeniem, licząc na obecność.

Wobec braku dalszych chętnych do zabrania głosu Przewodniczący Komisji, zamknął ten punkt porządku obrad.

Posiedzenie Komisji zakończono o godz. 16³⁸

Przewodniczący Komisji Gospodarki,
Rolnictwa i Ochrony Środowiska
Zdzisław Grygier

Protokołowała: Aleksandra Folek-Krupnik